

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Czerwony Kapturek

Dawno, dawno temu żyła sobie słodka dziewczynka, którą wszyscy uwielbiali. A najbardziej jej bacia. Pewnego dnia podarowała jej czerwoną pelerynkę, a dziewczyna nosiła ją tak często, że wszyscy zaczęli nazywać ją czerwonym kapturkiem.



Kiedy jej babcia się rozchorowała, dziewczynka miała zanieść jej wino i ciasteczka. Miało to postawić babcię na nogi! Mama powiedziała Kapturkowi, by nie schodziła drogi i uważała. Miała być też uprzejma i pożegnać się z babcią.



Kapturek złożyła obietnicę i wyruszyła w drogę. Babcia mieszkała w głąb lasu, pół godziny drogi od wioski. W lesie Kapturek napotkała wilka. Nie wiedziała, że jest niebezpieczny i w ogóle się nie obawiała.

- Dzień dobry, Czerwony Kapturku - przywitał się wilk.

- Niosę Babci wino i ciasteczka, ponieważ jest chora - odpowiedziała dziewczynka.

- A gdzie mieszka Twoja babcia?

- Niecałe pół godziny w głąb lasu, w domku pod trzema wysokimi dębami.

Wilk już jednak rozmyślał o czymś innym: Kapturek wyglądał na dobry kęsek i na pewno smakowałaby lepiej niż babcia. Jeśli dobrze rozegra tę sprawę, może nawet uda mu się zjeść je obie.

- Spójrz na te piękne kwiaty - zwrócił się ponownie do Kapturek. - Może się rozejrzysz i zbierzesz bukiet dla babci?



Kapturek faktycznie chciała zebrać bukiet dla babci. Było jeszcze wcześnie, więc miała dużo czasu. Zeszła ze ścieżki i zawędrowała w głąb lasu.

W tym czasie wilk udał się do chatki babci i zapukał do drzwi.

- Kto tam?



- Czerwony Kapturek z winem i ciasteczkami, otwórz!
- Wejź, nie mogę wstać - odpowiedziała babcia.

Kiedy znalazł się w środku, jednym susem doskoczył do łóżka i pożarł babcię w całości! Potem nałożył jej piżamę, czapkę do spania i po zasłonięciu okien, ułożył się w łóżku.

Kiedy Czerwony Kapturek przybył do chatki z kwiatami, zaskoczyło ją, że drzwi były uchylone. Wewnątrz wszystko wydawało się dziwne, a ją ogarnął strach.

- Dzień dobry - zawołała, ale nikt nie odpowiedział. Odsłoniła zasłony.

W łóżku leżała babcia, ale wyglądała bardzo dziwnie z czapką zsuniętą na twarz.

- Babciu, czemu masz takie duże uszy? - zapytała.
- Żeby Cię lepiej słyszeć, Kapturku.
- Babciu, a czemu masz takie duże oczy?
- Żeby Cię lepiej widzieć, moja droga.
- Babciu, czemu masz takie duże ręce?
- Żeby Cię lepiej tulić.
- Babciu, a po co Ci takie duże zęby?
- Żeby Cię łatwiej pożreć.



Wilk wyskoczył z łóżka i połknął Kapturka w całości. Jednak z pełnym brzuchem usnął w łóżku, głośno przy tym chrapiąc.

W tym czasie koło chatki przechodził myśliwy.

- Ależ ta staruszka głośno chrapie! - Zdziwił się. - Lepiej to sprawdzę.

Jednak w chatce ujrzał wilka i powiedział:

- A więc tu się schowałeś! Wszędzie Cię szukałem.

Chciał zastrzelić wilka strzelbą, ale uświadomił sobie, że ten mógł pożreć babcię. Może miał jeszcze szansę, by ją uratować. Rozciął mu brzuch nożyczkami i ujrzał czerwony płaszczyk. Z brzucha wyskoczyła dziewczynka, a potem babcia. Obie były bardzo przestraszone.

Myśliwy napełnił brzuch wilka kamieniami. Kiedy zwierzę się zbudziło, nie mogło uciec. Upadł na ziemię i już nigdy więcej się nie obudził.

Myśliwy, babcia i Czerwony Kapturek byli bardzo szczęśliwi. Mężczyzna wziął futro wilka ze sobą. Z kolei babcia zjadła wszystkie ciastka, wypita całe wino i poczuła się lepiej! Czerwony Kapturek za to sobie przyrzekł:

Już nigdy nie zboczę ze ścieżki i zawsze będę słuchać mamy!

